

*NEU Rainer, Die Bedeutung der Ethnologie für die alttestamentliche Forschung, w: SIGRIST Christian/NEU Rainer, Ethnologische Texte zum AT, Band 1, Vor-und Frühgeschichte Israels, Neukirchen 1989, 11-26.*

## ZNACZENIE ETNOLOGII DLA BADAŃ STAROTESTAMENTALNYCH\*

Badanie tekstów biblijnych z uwzględnieniem ich socjalno-historycznych odniesień było już stosowane przez twórców Form- i Gattungsgeschichte: *Wypowiedzi połączone są z określonymi formami, które z kolei tworzą gatunki i które rozumiane powinny być jako schematy mowy. Gatunki mają swoje określone »Sitz im Leben«, czyli swoje określone, socjalno-kulturowe tło powstania* – rozważał H. Gunkel.

Pierwszym egzegetą zajmującym się metodycznie tą kwestią był M. Dibelius. Proponuje on znaczenie form literackich wyprowadzać z faktycznych warunków życia (metoda konstruktywna). R. Bultman proponuje metodę odwrotną: *To właśnie analiza tekstów dostarcza nam danych o sytuacji czy sposobie życia badanej wspólnoty* (metoda analityczna). Nie widzi on przy tym sprzeczności między obiema metodami, ale konieczne sprzężenie zwrotne: *Z form przekazu literackiego wyciągnąć możemy wnioski o motywach życia wspólnoty, a formy jej życia ułatwiają zrozumienie form literackich.*

Wprawdzie takie zestawienie prawdopodobnego sensu z prawdopodobnym „Sitz im Leben” jest jakimś środkiem do tworzenia hipotez, trudno byłoby jednak uznać siłę dowodową wyciągniętych w ten sposób wniosków. W rzeczywistości konieczny jest tu jeszcze jeden komponent, a mianowicie porównanie z innymi podobnymi pod względem socjalno-historycznym kulturami, które z obserwacji lub z przekazów są nam lepiej znane. Próba taka niesie ze sobą jednak poważne niebezpieczeństwo nieświadomego nawet posługiwania się subiektywnymi schematami myślenia oczywistymi dla współczesnego człowieka, ale być może całkowicie nieadekwantnymi dla ówczesnych realiów. Przykładem może tu być „Historia Ludu Izraela do Chrystusa” H.G.A. Ewaldsa, napisana w latach 1864–68, a więc niewiele lat po zjednoczeniu Niemiec /1815/ i w okresie formowania się niemieckiego państwa narodowego /powstanie Rzeszy Niemieckiej – 1871/. Interpretuje ona ówczesną historię Izraela jako proces jednoczenia się plemion, które pod rządami Dawida i Salomona przekształcają się w naród.

Dalsze próby ulepszenia metody porównań socjalno-historycznych podejmują Martin Noth i Albrecht Alt. Nie osiągają oni jednak większych sukcesów, a to z powodu zbyt powierzchownie dobranych materiałów porównawczych.

\* Omówienie to przedstawił dk. Piotr Briks w ramach zajęć seminarium naukowego ze Starego Testamentu (ks. dr Marian Wittlieb) w r. ak. 1990/91.

Pierwszą konsekwentą próbę kulturowo-historycznego porównania społecznych uwarunkowań we wczesnej historii Izraela podejmuje Samuel Nyström w swoim dziele: „Beduinentum und Jahwismus” (1946). Odpowiedni materiał porównawczy stanowi, według niego, kultura beduinów: „przodkowie Izraelitów byli pierwotnie beduinami” (s.2). Wnioskuje stąd, że również ideały życiowe i kulturowe beduinów musiały być niegdyś także izraelskimi. Ponieważ styl życia beduinów uległ stosunkowo niewielkim przeobrażeniom, to zestawienie danych o przedislamskich plemionach arabskich z danymi etnograficznymi o beduinach współczesnych może posłużyć jako materiał do socjalno-historycznych badań wczesnoizraelskich uwarunkowań.

Pracy Nyströma zarzuca się jednak podstawowy błąd merytoryczny. Nie można według współczesnych kryteriów etnograficznych Preizraelitów klasyfikować jako beduinów, czyli społeczności wojowników i hodowców wielbłądów (*reiterkriegerische Kamelhirten*). Izraelici byli raczej pasterzami drobnej rogowacizny (jak owce czy kozy), a jako środka transportu i lokomocji używali przede wszystkim osłów. W przeciwieństwie do wojowniczych beduinów, którzy nie stronili od regionów pustynnych, Preizraelici ze swoimi niemobilnymi trzodami związani byli raczej z pograniczami stepów i terenami w miarę żyznymi.

Tak więc nawet to porównanie nie może być uznane za właściwe. Mimo bowiem pozornego podobieństwa Izraelitów i beduinów kultura tych ostatnich nie może być identyfikowana z kulturą narodów zajmujących się przede wszystkim hodowlą owiec.

Błąd S. Nyströma wykazuje Roland de Vaux w książce „Das Alte Testament und seine Lebensordnungen”. Sam proponuje on tam porównanie kultury Izraela do kultur sąsiednich państw: *Jeśli chce się dobrze zrozumieć życie Izraela, musi się je porównać do życia ludów sąsiednich, szczególnie Mezopotamii, Egiptu i Azji Mniejszej, do czego posiadamy wystarczającą ilość materiałów. Również instytucje mniejszych państw Syrii i Palestyny zasługują na uwagę, nawet jeśli brak nam na ich temat odpowiedniej ilości danych* (s. 9).

Jednak i takie zestawienie wydaje się wysoce problematyczne. O małych państewkach syryjskich źródła mówią nam nader skąpo, a warunki w wielkich mocarstwach tego okresu: Mezopotamii, Egipcie i Azji Mniejszej są do izraelskich zupełnie nieporównywalne.

Badacze nie zrezygnowali jednak z dalszych prób. W 1967 r. ukazuje się praca J. Alberto Soggin „Das Königtum in Israel”, w której opiera się on na metodzie wypracowanej przez Rolanda de Vaux. Metodę porównania czasowo-przestrzennego stara się zmodyfikować również Giorgio Buccellati w dziele „Cities and Nations of Ancient Syria”(An Essay on Political Institutions with Special Reference to the Izraelite Kingdoms), Rom 1967. Porównuje on Izrael do narodów sąsiednich Edomu, Moabu i Ammonu, które należeć by miały do tego samego typu państw narodowych, wywodzących się z osiadłych plemion nomadycznych. Poważnym jednak mankamentem takiego porównania jest brak dostatecznej ilości danych na temat tych państewek.

W 1972 r. ukazuje się praca Horsta Klengela „Miedzy namiotem a pałacem”, w której wykorzystuje on odkryte w latach trzydziestych XX wieku archiwa pałacu królewskiego w Mari (20 000 tabliczek). Teksty te pochodzące z XVIII w. przed Chrystusem informują m.in. o plemionach nomadycznych na tych terenach. Przede wszystkim wspomina się tam Heneitów i Jamnitów. H. Klengel tworzy obraz plemion nomadycznych starożytnej Azji Przedniej, opisuje ich formy organizacyjne, gospodarcze itp. Nie wziął on jednak pod uwagę różnicy bardzo znaczącej, a mianowicie stopnia uzależnienia od ówczesnych

mocarstw. Izrael był ludem niezwykle sumiennie pielęgnującym swoją kulturą niezależność, ww. państwka natomiast znajdowały się pod wszechogarniającym wpływem rządów Mari.

To samo źródło co Klengel wykorzystuje dwóch badaczy amerykańskich: George Emery Mendelhall i Norman K. Gottwald. Twierdzą oni, że błędem jest wywodzenie Izraela z plemion nomadów. Izraelici są, według nich, potomkami zbuntowanych rolników i hodowców. Nie są więc grupą obcą, wchodzącą z zewnątrz do Kanaanu, ale masą kanaanejskich rolników, którzy zbuntowali się przeciw warstwie panującej. Podstawę do takiej hipotezy znajdują oni w utożsamieniu Apiru z Izraelitami. Argumentacja taka nie wytrzymuje jednak analizy źródeł biblijnych: 1. Biblia mówi o Izraelitach jako o nomadach; 2. Archeologia wykazuje odmiennosć budownictwa izraelskiego od kanaanejskiego; 3. Między kanaanejskimi autochtonami a Izraelitami występują zbyt jaskrawe różnice kulturowe, aby można było ich ze sobą utożsamiać.

Kolejną próbę badań metodą czasowo-przestrzenną podejmuje Winfried Thiel w książce „Rozwój społeczny Izraela w okresie przedpaństwowym” („Die soziale Entwicklung Israels in vorstaatlicher Zeit”, 1980). Wychodzi on z tezy, że rozwój Izraela wyjaśniany być musi „aus dem In-, Mit- und Gegeneinander” tradycji nomadycznych i nowych form organizacyjnych Kanaanejczyków. Opracowuje on dane etnograficzne o beduinach przedarabskich, arabskich i arabskich współczesnych. Dowodzi, że chociaż różnią się oni od Protoizraelitów, to są jednak do nich porównywalni, jako że „życie na pustyni wywołuje analogiczne i porównywalne zjawiska”. Następnie na podstawie tabliczek z Mari bada formy gospodarcze i społeczne nomadów tego regionu, a następnie socjalno-historyczne uwarunkowania społeczeństw klasowych okresu późnego brązu w Ugarit, Alalach, Palestynie i Syrii. Nie są oczywiście identyczne z uwarunkowaniami osiadłego Izraela okresu przedpaństwowego, ale ich wpływ wydaje się być bardzo ważny. W jego pracy brak jednak ostatecznych wniosków, co różniło, a co było wspólne dla preizraelskich nomadów, arabskich beduinów, nomadów z Mari, osiadłego Izraela czy innych społeczeństw okresu późnego brązu. Nadal więc historia Izraela pozostaje w niezadowolającym nas z etno-socjologicznego aspektu punkcie.

## PORÓWNANIE STRUKTURALNE I ROZWOJOWO-HISTORYCZNE

Inną drogę proponuje nam Abraham Malamat. W swoich badaniach nad genealogiami ludów pierwotnych dochodzi do wniosku, że biblijne i afrykańskie listy przodków wykazują zaskakujące podobieństwa. Dalsze prace zaowocowały nową metodą badań, etnograficzno-historycznych, nazywaną porównaniem strukturalnym i rozwojowo-historycznym (*der strukture und entwicklungsgeschichtliche Vergleich*). Dał on w ten sposób nowy impuls do współczesnej dyskusji etnologicznej. Utworzona została możliwość opuszczenia ślepej uliczki, w jaką weszły badania starotestamentalne oparte na metodzie porównań czasowo-przestrzennych. Nie można bowiem, jak wykazał poprzedni rozdział, oczekiwać systematycznego wyjaśnienia historii społecznej Izraela na podstawie porównania z innymi społecznościami bliskowschodnimi.

Według Franka Crüsemanna wyjaśnienia tego nie możemy osiągnąć ani przez badanie *wysoko zorganizowanych i zbiurokratyzowanych starowschodnich potęg w Egipcie czy Mezopotamii (...), które pod względem gospodarczym znajdowały się z wielu powodów w całym innej niż Izrael sytuacji, ani też mniej więcej w tym samym czasie pojawiające się, przede wszystkim na wschód od niego osiadłych ludów sąsiednich, gdyż o nich mamy o wiele mniej informacji niż o samym Izraelu*. Z powodu braku wystarczającego socjalno-

historycznego materiału źródłowego, jak również adekwatnych czasowo-przestrzennych paraleli, należy wg Crüsemanna poszukać analogii pozabliskowschodnich. Chodziłoby przy tym przede wszystkim o materiał etnologiczny kultur stosunkowo oddalonych. Crüsemann wskazuje w ten sposób na możliwość porównania Izraela w aspekcie strukturalnym i rozwojowo-historycznym ze społeczeństwami, które wprawdzie geograficznie pozostają w małym związku z Izraelem, ale w których mogły przebiegać, w trakcie ich rozwoju, podobne procesy społeczne do tych, jakie zaobserwować możemy w Izraelu. Założeniem jest tu, że takie same społeczne zadania wymagają takich samych lub co najmniej podobnych rozwiązań. Według tej zasady porównywać możemy społeczeństwa żyjące na różnych kontynentach, w różnych kręgach kulturowych, ale pozostające w analogicznych uwarunkowaniach społecznych.

Metodę tę prezentuje Rainer Neu jako najnowsze osiągnięcie badań etnologicznych nad socjalno-historyczną strukturą Izraela.

*dk. Piotr Briks*